



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 października 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Adam Roch (przewodniczący)

SSN Paweł Kołodziejowski (sprawozdawca)

SSN Marek Motuk

Protokolant Łukasz Biernacki

przy udziale prokuratora del. do Prokuratury Krajowej Krzysztofa Urgacza,
w sprawie **P.B.**

skazanego z art. 158 § 1 k.k. w zw. z art. 57a § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie

w dniu 11 października 2023 r.,

kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Rybniku

z dnia 10 lutego 2022 r., sygn. akt III Ka 596/21,

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w Jastrzębiu-Zdroju

z dnia 28 lipca 2021 r., sygn. akt II K 779/19,

**uchyla zaskarżony wyrok w odniesieniu do oskarżonego P.B.,
a na podstawie art. 536 k.p.k. w zw. z art. 435 k.p.k. także w
odniesieniu do oskarżonych A.K. i T.S. i sprawę przekazuje do
ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Rybniku w
postępowaniu odwoławczym.**

(P.B.)

UZASADNIENIE

P.B., A.K. i T.S. zostali oskarżeni o to, że w dniu 5 października 2018 r. w J. na ulicy [...] działając wspólnie i w porozumieniu z oraz wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami, publicznie i z oczywiste błałego powodu okazując przez to rażące lekceważenie dla porządku prawnego, wzięli udział w pobiciu M.W. poprzez uderzanie pięściami oraz kijami bejsbolowymi po głowie i tułowi przez co narazili go na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo spowodowania obrażeń ciała określonych w art 156 § 1 k.k. lub w art. 157 § 1 k.k., przy czym P.B. czynu tego dopuścił się w ciągu 5 lat od odbycia kary 1 roku pozbawienia wolności którą odbywał w okresie od 28 stycznia 2015 r. do 28 stycznia 2016 r. będąc skazany wyrokiem Sądu Rejonowego w J. z dnia 28 stycznia 2014 r. sygn. akt II K [...] za podobne przestępstwo umyślne z art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 283 k.k., tj. o przestępstwo z art. 158 § 1 k.k. w zw. z art 57a § 1 k.k., przy czym P.B. również w zw. z art. 64 § 1 k.k.

Wyrokiem z dnia 28 lipca 2021 r., sygn. akt II K 779/19 Sąd Rejonowy w Jastrzębio-Zdroju:

1. uznał oskarżonego P.B. za winnego popełnienia zarzuczonego mu czynu stanowiącego występki z art. 158 § 1 k.k. w zw. z art. 57a § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k., za który na mocy art. 158 § 1 k.k. w zw. z art. 57a § 1 k.k. skazał go na karę 1 roku i 3 miesięcy pozbawienia wolności;
2. na zasadzie art. 63 § 1 k.k. zaliczył oskarżonemu P.B. na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie od dnia 7 listopada 2018 r. godz. 14:35 do dnia 8 listopada 2018 r. godz. 15:45 przyjmując, że jeden dzień rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie, równa się jednemu dniowi kary pozbawienia wolności;
3. na zasadzie art. 57a § 2 k.k. orzekł wobec oskarżonego P.B. nawiązkę w wysokości 1.000 zł na rzecz pokrzywdzonego M.W.;
4. uznał oskarżonych A.K. i T.S. za winnych popełnienia zarzuczonego im czynu stanowiącego występki z art. 158 § 1 k.k. w zw. z art. 57a § 1 k.k., za który

- na mocy art. 158 § 1 k.k. w zw. z art. 57a § 1 k.k. skazał ich na karę po 8 miesięcy pozbawienia wolności;
5. na zasadzie art. 69 § 1 i § 2 k.k. i art. 70 § 1 k.k. warunkowo zawiesił oskarżonym A.K. i T.S. wykonanie orzeczonych kar pozbawienia wolności na okres próby wynoszący 3 lata;
 6. na zasadzie art. 72 § 1 pkt 1 i 4 k.k. zobowiązał oskarżonych A.K. i T.S. w okresie próby do:
 1. informowania kuratora o przebiegu okresu próby,
 2. kontynuowania pracy zarobkowej;
 3. na zasadzie art. 73 § 1 k.k. oddał oskarżonych A.K. i T.S. w okresie próby pod dozór kuratora sądowego;
 4. na zasadzie art. 57a § 2 k.k. orzekł wobec oskarżonych A.K. i T.S. nawiązki każda w kwocie po 1.000 zł na rzecz pokrzywdzonego M.W.;
 5. na zasadzie art. 63 § 1 k.k. zaliczył oskarżonemu A.K. na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie od dnia 7 listopada 2018 r. godz. 04:55 do dnia 8 listopada 2018 r. godz. 15:00, przyjmując, że jeden dzień rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie, równa się jednemu dniowi kary pozbawienia wolności;
 6. na zasadzie art. 63 § 1 k.k. zaliczył oskarżonemu T.S. na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie od dnia 7 listopada 2018 r. godz. 06:10 do dnia 8 listopada 2018 r. godz. 14:30, przyjmując, że jeden dzień rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie, równa się jednemu dniowi kary pozbawienia wolności;
 7. na zasadzie art. 44 § 2 k.k. orzekł wobec oskarżonych na rzecz Skarbu Państwa przepadek dowodów rzeczowych w postaci kominiarki koloru czarnego zapisanej pod poz. 11, kominiarki koloru czarnego z grafiką zapisanej pod poz. 13 oraz maski zasłaniającej twarz zapisanej pod poz. 15 zgodnie z wykazem dowodów rzeczowych [...];
 8. na zasadzie art. 627 k.p.k. i art. 2 ust. 1 ustawy o opłatach w sprawach karnych zasądził od oskarżonych na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe obejmujące wydatki w kwocie po:
 1. od P.B. 1122,83 zł,

2. od A.K. i T.S. po 947,30 zł
oraz opłatę sądową;
3. od P.B. w kwocie 300 zł;
4. od A.K. i T.S. w kwocie po 180 zł.

Obrońca oskarżonych P.B., A.K. i T.S. wywiódł apelację, zaskarżając powyższy wyrok w całości i podnosząc zarzuty:

1. obrazy przepisów postępowania mającej wpływ na treść wydanego orzeczenia, tj.:
 1. art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k. w zw. z art. 6 k.p.k. w zw. z art. 42 ust. 2 Konstytucji RP w zw. z art. 176 ust. 1 Konstytucji RP w zw. z art. 6 ust. 1, 2 i 3 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności polegającej na zaniechaniu sądowego ustalenia przebiegu zdarzenia, jaki legł u podstaw zaskarżonego wyroku, a w konsekwencji uniemożliwienie obronie podjęcia polemiki z tymi ustaleniami oraz uniemożliwienie instancyjnej kontroli skarżonego orzeczenia, co narusza prawa oskarżonych do rzetelnego procesu i obrony w dwuinstancyjnym postępowaniu;
 2. art. 7 k.p.k. w zw. z art. 174 k.p.k. w zw. z art. 393 § 1 zd. 2 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. poprzez wpierw odczytanie na rozprawie funkcjonariuszowi Policji B.T. treści sporządzonych przez niego notatek służbowych z rozpylania oskarżonych S. i K. (k. 374, k. 422), a następnie – po potwierdzeniu przez funkcjonariusza treści tychże notatek – zbudowanie na ich podstawie ustaleń, które mają rzekomo świadczyć o winie oskarżonych, podczas gdy po pierwsze, na rozprawie nie wolno odczytywać notatek dotyczących czynności, z których wymagane jest sporządzenie protokołu (art. 393 § 1 zd. 2 k.p.k.), po wtóre, notatka urzędowa sporządzona z czynności rozpytania nie może zastąpić dowodu z wyjaśnień oskarżonego (art. 174 k.p.k.), a nadto „dowód z zeznań funkcjonariusza policji przeprowadzony na okoliczność wypowiedzi osoby rozpytywanej nie może zastąpić dowodu z wyjaśnień oskarżonego”, gdyż „przeprowadzenie dowodu z wyjaśnień oskarżonego w formie określonej przez prawo dowodowe (tzw. dowód ścisły) jest

bezwzględnie wymagane jako podstawa prawna rozstrzygnięcia w przedmiocie odpowiedzialności karnej”, a nadto „relacja osoby przesłuchującej utrwalona za pomocą notatki nie zapewnia wiernego odtworzenia treści złożonych wyjaśnień, nie jest też wolna od subiektywizmu, a zwłaszcza od zarzutu dążenia do realizacji własnego interesu procesowego”;

3. art. 2 § 2 k.p.k., art. 4 k.p.k., art. 7 k.p.k., art. 410 k.p.k. w zw. z art. 424 § 1 k.p.k. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów w postaci dokonania pobieżnej i błędnej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego oraz wyprowadzania wniosków nie tylko nieznajdujących w materiale tym oparcia, ale wprost z nim sprzecznych, pomijania dowodów i okoliczności korzystnych dla oskarżonych, w tym zwłaszcza:
 1. całkowite pominięcie, iż do zdarzenia doszło tuż przed godz. 20:30 (informacja o pobiciu na ulicy [...] zarejestrowane zostało przez Policję o godz. 20:30 – k. 306), natomiast osoby uwidocznione na nagraniu z monitoringu bloku przy ulicy [...] (k. 364-365) w pobliżu miejsca zdarzenia i typowane jako oskarżeni utrwalone zostały w przedziale czasowym od godz. 20:02 do godz. 20:08, a więc blisko pół godziny przed zdarzeniem, tak więc z dowodowego nagrania ani nie wynika, by utrwalone na nim osoby miały brać udział w pobiciu pokrzywdzonego W., ani też nie wynika, by osoby te choćby znajdowały się w pobliżu miejsca zdarzenia w czasie, w którym to zdarzenie zaistniało;
 2. błędne przyjęcie, że oskarżony A.K., opisywany w protokołach oględzin monitoringu jako „mężczyzna 1” (k. 364-365A), ubrany był „w ciemną bluzę z białym pionowym pasem, taka bluza została zabezpieczona w miejscu zamieszkania oskarżonego” (str.8 uzasadnienia in fine), podczas gdy zarówno z nagrania monitoringu (k. 363), jak i z protokołów oględzin zapisu tegoż monitoringu jasno wynika, iż „mężczyzna nr 1” był „ubrany w kurtkę lub bluzę z założonym kapturem na głowie kol. ciemnego (k. 364v), w miejscu zamieszkania oskarżonego nie znaleziono też bluzy z białym pionowym pasem, stąd ustalenie Sądu jakoby oskarżony ubrany miał być w ciemną bluzę

z białym pionowym pasem, która następnie miała zostać znaleziona w mieszkaniu oskarżonego jest całkowicie dowolne;

3. art. 413 § 2 pkt 1 k.p.k. poprzez zamieszczenie w opisie czynu alternatywnych i wzajemnie wykluczających się znamion czynu wynikających z treści przepisu art. 158 § 1 k.k., bowiem obowiązujący kodeks postępowania karnego nie daje podstaw do alternatywnych ustaleń w zakresie przypisanego w wyroku przestępstwa, a nadto, bezpośrednie narażenie człowieka na alternatywne zagrożenie skutkami przewidzianymi wart. 158 § 1 k.k. nie może zaistnieć, bo w sytuacji – jak w niniejszej sprawie gdy ofiarą pobicia będzie jedna osoba, to niebezpieczeństwo utraty przez nią życia, jako najwyższy stopień narażenia, pochłania niższe stopnie narażenia na ciężki uszczerbek na zdrowiu (art. 156 § 1 k.k.) i naruszenie czynności narządu ciała lub rozstroju zdrowia, trwające dłużej niż 7 dni (art. 157 § 1 k.k.), przy czym w niniejszej sprawie – jak to wynika z opinii sądowo-lekarskiej – obrażenia jakich doznał pokrzywdzony spowodowały rozstrój jego zdrowia na okres powyżej dnia 7 w rozumieniu przepisu art. 157 § 1 k.k.);
4. obrazy przepisów prawa materialnego, tj. art. 63 § 1 k.k., poprzez zaliczenie w punktach 9 i 10 zaskarżonego wyroku oskarżonym K. i S. na poczet warunkowo zawieszonych kar pozbawienia wolności okresu rzeczywistego pozbawienia ich wolności, podczas gdy zaliczeniu takiemu podlegają jedynie kary realnie wykonywane.

W konsekwencji obrońca wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonych od zarzuconego im czynu i zasądzenie na rzecz oskarżonych poniesionych przez nich kosztów obrony w obu instancjach, ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy w Rybniku, po rozpoznaniu powyższej apelacji, wyrokiem z dnia 10 lutego 2022 r., sygn. akt III Ka 596/21 utrzymał w mocy zaskarżony wyrok (pkt I) i orzekł w przedmiocie kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze (pkt II).

Od tego wyroku kasację wywiódł obrońca skazanego P.B., zaskarżając go w całości i podnosząc zarzuty:

1. rażącego naruszenia przepisów art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k., polegającego na zaniechaniu rozważenia podniesionego w apelacji zarzutu naruszenia art. 413 § 2 pkt 1 k.p.k. poprzez zamieszczenie w opisie czynu przypisanego skazanym alternatywnych i wzajemnie wykluczających się znamion czynu wynikających z treści przepisu art. 158 § 1 k.k., przy czym błędnie sformułowany opis przypisanego czynu poprzez zamieszczanie w nim alternatywnych ustaleń, zawsze ma istotny wpływ na treść orzeczenia;
2. rażącego naruszenia przepisów art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k., polegającego na zaniechaniu w sposób odbiegający od standardów kontroli instancyjnej rzetelnego ustosunkowania się do pozostałych podniesionych w apelacji zarzutów poprzez dokonanie ich ogólnikowej, niekompletnej i wadliwej oceny, co skutkowało rażącym naruszeniem konstytucyjnego i konwencyjnego standardu rzetelnego procesu;
3. art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. polegającego na błędnym rozważeniu przez sąd odwoławczy zarzutów apelacyjnych obrazy przepisów art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k., w których wskazano na wadliwy sposób przeprowadzenia oceny zgromadzonych w sprawie dowodów oraz na dowolność wnioskowania na podstawie tych dowodów.

Podnosząc powyższe zarzuty, kasator wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku wobec wszystkich skazanych, przy czym wobec skazanych T.S. i A.K. na podstawie art. 536 k.p.k. w zw. z art. 435 k.p.k., oraz o przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w Rybniku do ponownego rozpoznania.

Prokurator w pisemnej odpowiedzi na kasację wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja okazała się zasadna z uwagi na rażące naruszenie standardów rzetelnej kontroli odwoławczej, które miało istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku, co skutkowało jego uchyleniem nie tylko wobec P.B., lecz także A.K. i T.S. w oparciu o treść art. 536 k.p.k. w zw. z art. 435 k.p.k.

Na wstępie przypomnieć należy, że zgodnie z art. 433 § 2 k.p.k. sąd odwoławczy jest obowiązany rozważyć w toku kontroli instancyjnej wszystkie wnioski

i zarzuty wskazane w środku odwoławczym, o ile ustawa nie stanowi inaczej. Przepis art. 457 § 3 k.p.k. nakazuje z kolei, by w uzasadnieniu wyroku sądu odwoławczego zawarto argumenty wskazujące na to, czym kierował się sąd wydając rozstrzygnięcie. To właśnie treść uzasadnienia zezwala wszakże na ocenę prawidłowości dokonanej kontroli instancyjnej zaskarżonego orzeczenia. Zrealizowanie obowiązków wynikających z treści art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. wymaga więc nie tylko niepomijania żadnego zarzutu podniesionego w środku odwoławczym, lecz także rzetelnego, a więc wnikliwego i wyczerpującego, ustosunkowania się do każdego z zarzutów oraz wykazania konkretnymi, znajdującymi oparcie w ujawnionych w sprawie okolicznościach argumentami, dlaczego uznano poszczególne zarzuty zawarte we wniesionym środku odwoławczym za zasadne bądź też za bezzasadne (por. m.in. wyrok SN z dnia 12 kwietnia 2023 r., V KK 232/22, LEX nr 3582396; wyrok SN z dnia 11 stycznia 2021 r., V KK 100/20, LEX nr 3112906; wyrok SN z dnia 24 kwietnia 2018 r., V KK 384/17, OSNKW 2018, nr 9, poz. 59; wyrok SN z dnia 6 czerwca 2006 r., V KK 413/05, OSNKW 2006, nr 7-8, poz. 76).

Analiza uzasadnienia zaskarżonego wyroku prowadzi do wniosku, że tym wymaganiom sąd *ad quem* nie sprostął rozpoznając zarzuty z punktów 1-4 apelacji obrońcy oskarżonych.

Rację ma kasator, że sąd drugiej instancji w ogóle nie odniósł się do istoty pierwszego z zarzutów apelacyjnych. Za takowe trudno uznać stwierdzenie, iż „Nie trafny okazał się zarzut naruszenia oskarżonych prawa do obrony. Oskarżeni mieli możliwość składania wyjaśnień, zadawania pytań świadkom, ponadto ich interesy reprezentował profesjonalny obrońca”. Skarżący nie wskazywał przecież na naruszenie prawa do obrony w toku przewodu sądowego, a zaniechanie poczynienia jakichkolwiek ustaleń faktycznych przez sąd *meriti*, co w istocie uniemożliwiło zaskarżenie wyroku w oparciu o błąd w ustaleniach faktycznych, a w konsekwencji naruszyło prawo oskarżonych do rzetelnego procesu i dwuinstancyjności postępowania. Obrońca oskarżonych słusznie zauważył, że sąd *a quo* w rubryce „1.1. Fakty uznane za udowodnione” ograniczył się wyłącznie do przekopiowania opisu czynu zarzuconego oskarżonym, całkowicie pomijając okoliczności dotyczące zawarcia porozumienia przez współsprawców, dokładnego czasu zdarzenia, ilości osób biorących w nim udział, roli poszczególnych oskarżonych w pobiciu czy wreszcie

skutku jakie to działanie miało wywołać. W judykaturze słusznie wskazuje się, że przytoczenie treści zarzutu postawionego w akcie oskarżenia, nawet jeżeli odpowiada opisowi przypisanego czynu nie jest tożsame z przedstawieniem ustaleń faktycznym dokonanych w sprawie (*vide* wyrok SN z dnia 16 listopada 2021 r., IV KK 448/20, LEX nr 3391770). Niewątpliwie obowiązkiem sądu jest poczynienie ustaleń co do wszystkich faktów relewantnych z punktu widzenia znamion przedmiotowo-podmiotowych, w tym takich, które nie zawsze wynikają z opisu zarzuconego czynu. Zatem w ramach zarzutu podniesionego w punkcie 1 apelacji konieczne było odniesienie się zarówno do prawidłowości opisu ustaleń faktycznych w uzasadnieniu wyroku sądu pierwszej instancji, jak i kompletności tych ustaleń, a następnie podjęcie próby ew. sanowania stwierdzonych braków, o ile było to dopuszczalne w zaistniałym układzie procesowym.

Nie do zaakceptowania jest także sposób odniesienia się do drugiego z zarzutów podniesionych w apelacji. Poza zakresem rozważań sądu odwoławczego pozostała bowiem kwestia dopuszczalności wykorzystania dowodu z zeznań funkcjonariusza Policji na okoliczność oświadczeń osoby rozpytywanej. Autor apelacji przywołał liczne judykaty zarówno wyrażające dezaprobatę co do możliwości dokonywania ustaleń na podstawie takiego dowodu (wyrok SA w Krakowie z dnia 9 czerwca 2011 r., II AKa 85/11, LEX nr 1015614; wyrok SN z dnia 28 czerwca 2001 r., II KKN 412/98, LEX nr 51377), jak i przyzwalające na wykorzystanie zeznań osoby sporządzającej notatkę, jednak obok wyjaśnień oskarżonego, w celu ich potwierdzenia i uzupełnienia, jeśli tym wyjaśnieniom nie przeczą albo w celu ich weryfikacji, ale z tym zastrzeżeniem, że nie można odmówić wiary wyjaśnieniom i dokonać ustaleń faktycznych na podstawie dowodu z zeznań osoby sporządzającej notatkę urzędową (wyrok SN z dnia 6 października 2009 r., II KK 83/09, LEX nr 532383; postanowienie SN z dnia 22 lutego 2007 r., V KK 183/06, OSNwSK 2007, nr 1, poz. 487). Powyższe stanowiska nie wyczerpują całego spektrum poglądów prezentowanych w praktyce. W orzecznictwie Sądu Najwyższego wskazuje się bowiem także, że odtworzenie (w jakiegokolwiek formie, to jest czy to przez przesłuchanie funkcjonariuszy w charakterze świadków, czy przez ujawnienie dokumentów zawierających oświadczenia późniejszego oskarżonego) relacji składanych policjantom przed przesłuchaniem osoby w charakterze podejrzanego lub

w trybie określonym w art. 308 § 2 zdanie ostatnie k.p.k. możliwe byłoby jedynie wówczas, gdyby mieli oni kontakt z późniejszym podejrzanym w związku z wykonywaniem pozaprocesowych czynności służbowych i informacje przekazywane byłyby im przez niego w sposób spontaniczny. Wówczas jednak, gdy uzyskanie informacji o czynie zarzucanym dokonywało się z inspiracji policjantów i na potrzeby ewentualnego postępowania karnego, wykorzystanie relacji późniejszego oskarżonego utrwalonych w innej formie niż protokół przesłuchania stanowi obejście art. 174 k.p.k. (*vide* wyrok SN z dnia 10 września 2020 r., IV KK 150/19, LEX nr 3158452; postanowienie SN z dnia 30 października 2013 r., II KK 139/13, LEX nr 1391587). Sąd odwoławczy nie poczynił żadnych ustaleń co do spontaniczności oświadczeń składanych przez T.S. i A.K. podczas ich zatrzymania, a także nie ocenił czy zeznania mł. asp. B.T. nie pozostają w sprzeczności z oświadczeniami procesowymi oskarżonych po przedstawieniu im zarzutów. Co więcej, całkowicie pominął okoliczności wskazywane w apelacji, że wskazany funkcjonariusz Policji podczas przesłuchania w charakterze świadka w ogóle nie wypowiedział się na temat okoliczności rozpytania T.S. i A.K., a jego zeznania w tym zakresie ograniczyły się wyłącznie do podtrzymania treści odczytanych mu notatek urzędowych z tych czynności. To właśnie z tego powodu obrońca oskarżonych wywodził, że ustalenia faktyczne co do obecności oskarżonych w okolicach miejsca zdarzenia czynione były w istocie na podstawie notatek z rozpytania, a nie zeznań B.T. W tej sytuacji sąd drugiej instancji nie ustosunkował się w sposób pełny i merytoryczny do zarzutu obrazy przepisów art. 7 k.p.k. w zw. z art. 174 k.p.k. w zw. z art. 393 § 1 zd. 2 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k.

Wskazanych na wstępie standardów rzetelnej kontroli odwoławczej nie spełnia także reakcja na trzeci z zarzutów apelacyjnych. Sąd odwoławczy stwierdził, że „Zeznania świadków M.W., W.Z., K.L., W.M., K.M., R.K., Ł.M., A.W., B.T., P. M., R.Ż., T.K., A.K., M.L., R.G., K.K., R.P. i D.A. wskazują jednoznacznie, że doszło do pobicia pokrzywdzonego M.W. przez oskarżonych”. Tymczasem jak słusznie zauważył kasator, depozycje wymienionych świadków potwierdzają wyłącznie fakt pobicia pokrzywdzonego przez zamaskowanych sprawców, natomiast żadna z ww. osób, poza świadkiem Ł.M., nie wiąże oskarżonych P.B., A.K. i T.S. z inkryminowanym zdarzeniem. Co więcej, świadkowie W.Z. i K.L. wprost zaprzeczali

udziałowi oskarżonych w pobiciu pokrzywdzonego M.W. Wprawdzie sąd *meriti* odmówił wiarygodności ich zeznaniom w powyższym zakresie, niemniej jednak to m.in. ocenę tych dowodów kwestionował obrońca oskarżonych w apelacji, co zobowiązywało sąd *ad quem* do rzeczowego odniesienia się do argumentacji zawartej w powyższym środku zaskarżenia. Tymczasem sąd drugiej instancji nie tylko zaniechał ustosunkowania się do prawidłowości oceny wskazanych dowodów, lecz uznał je za potwierdzające sprawstwo oskarżonych.

Sąd odwoławczy całkowicie zignorował także zastrzeżenia zgłaszane przez obrońcę co do oceny dowodu z zeznań Ł.M., które podsumował uwagą, iż „Świadek Ł.M. podczas oględzin zapisu monitoringu z ul. [...] rozpoznał oskarżonych P.B., T.S. i A.K. pomimo, że zamaskowanych twarzy” (pisownia oryginalna). Zauważyć jednak należy, że wątpliwości obrońcy dotyczyły właśnie wiarygodności owego rozpoznania, na które sąd *ad quem* w ogóle nie odpowiedział. Uchybienie to jest tym bardziej rażące, że argumenty przywołane w uzasadnieniu apelacji nie są całkowicie bezzasadne. Po pierwsze, identyfikacja oskarżonych rzeczywiście mogła nie być wynikiem samodzielnych spostrzeżeń świadka Ł.M., a zbiorczego wysiłku funkcjonariuszy Policji. Zdają się na to wskazywać określenia typu „stwierdza się” czy „są nam znani” używane przez ww. zarówno w notatce urzędowej z dnia 22 października 2018 r. (k. 360), jak i w trakcie składanych zeznań w postępowaniu przygotowawczym (k. 508v, 578v). Zresztą takiego współdziałania z innymi funkcjonariuszami Policji Ł.M. nie wykluczył także w trakcie przesłuchania przed sądem, zasłaniając się jednak niepamięcią (k. 1081v-1082v). Rodzi się więc uzasadnione pytanie kto faktycznie dokonał rozpoznania oskarżonych na monitoringu z kamery zainstalowanej na bloku przy ul. [...] w J. i czy świadek Ł.M. nie został zasugerowany przez innych funkcjonariuszy Policji. Po drugie, fakt wielokrotnych kontaktów służbowych mł. asp. Ł. M. z oskarżonymi w trakcie meczów piłki nożnej nie został w żaden sposób udowodniony i opiera się wyłącznie na oświadczeniu ww. świadka. Powyższa okoliczność z całą pewnością winna być wzięta pod uwagę w kontekście zarzutu przekroczenia granic swobodnej oceny tego dowodu, zwłaszcza że nie wiadomo czy świadek widywał oskarżonych osobiście czy tylko na nagraniach z monitoringu. Po trzecie wreszcie, o arbitralności rozpoznania może świadczyć również fakt, iż w toku postępowania nie ustalono konkretnie na podstawie jakich

charakterystycznych cech oskarżonych doszło do ich identyfikacji. Okoliczność ta nie wynika ani ze wskazanej już notatki urzędowej z dnia 22 października 2018 r., ani z zeznań świadka Ł.M. Nie wiadomo zatem czy ww. rozpoznał oskarżonych po ich budowie ciała, sposobie poruszania się, odzieży, itp. Oceny tej nie zmienia fakt, że Ł.M. na rozprawie w dniu 4 lutego 2020 r. opisał oskarżonych, gdyż stwierdzenia typu „dobrze zbudowany, wysoki mężczyzna”, „krępa budowa ciała” czy „inaczej układa ręce” pasują do wielu osób. Co więcej, świadkowi nie odtworzono nagrania z monitoringu w celu zajęcia w tym zakresie stanowiska. Powyższe okoliczności niewątpliwie powinny stać się przedmiotem rozważań sądu odwoławczego w ramach zarzutu trzeciego apelacji, a skoro zeznania świadka Ł.M. miały istotne znaczenie dla ustalenia udziału oskarżonych w pobiciu pokrzywdzonego, to brak odniesienia się do nich musiał zostać potraktowany jako mający istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku.

Końcowo stwierdzić trzeba, że w ogóle nie został rozpoznany zarzut czwarty apelacji, w którym podnoszono obrazę art. 413 § 2 pkt 1 k.p.k. W uzasadnieniu zaskarżonego wyroku próżno bowiem szukać jakiegokolwiek odniesienia do wskazanego uchybienia, mimo deklaracji sądu odwoławczego o łącznym ustosunkowaniu się do zarzutów 3 i 4. Tymczasem obrońca oskarżonych słusznie zauważył w apelacji, że w wypadku przestępstwa z art. 158 § 1 k.k. skutek w postaci narażenia został określony w formie alternatywy rozłącznej. W konsekwencji, sprawcy tego typu przestępstwa możliwe jest przypisanie tylko jednej z tych postaci narażenia, tj. utraty życia albo wystąpienia skutku z art. 156 § 1 k.k. czy też art. 157 § 1 k.k. Jednocześnie powołując się na orzecznictwo podniósł, że zamieszczanie w opisie czynu przypisanego w wyroku skazującym wszystkich alternatywnych znamion wynikających z treści konkretnego przepisu, tak jak to miało miejsce w realiach niniejszej sprawy, stanowi naruszenie przepisu art. 413 § 2 pkt 1 k.p.k., który nakłada na sąd obowiązek dokładnego określenia przypisanego oskarżonemu czynu (*vide* wyrok SA w Lublinie z dnia 7 sierpnia 2003 r., II AKa 143/03; wyrok SN z dnia 7 marca 2014 r., V KK 276/13, LEX nr 1444469; wyrok SN z dnia 6 kwietnia 2017 r., V KK 342/16, LEX nr 2270909; wyrok SN z dnia 5 lipca 2018 r., V KK 228/18, LEX nr 2515955). Obowiązkiem sądu *ad quem* była zatem reakcja na powyższe uchybienie i korekta orzeczenia pierwszoinstancyjnego. Niewątpliwie z uwagi na treść art. 434 §

1 pkt 1 k.p.k. wymagało to w pierwszej kolejności analizy uzasadnienia wyroku sądu *a quo* pod kątem ustaleń faktycznych poczynionych w odniesieniu do znamienia narażenia na określony skutek. Powyższe okoliczności wskazują na nienależyte wywiązanie się przez sąd odwoławczy ze swych obowiązków kontrolnych, a nie wyłącznie niedostatki uzasadnienia, o których mowa w art. 537a k.p.k.

Reasumując, wyrok Sądu Okręgowego w Rybniku zapadł z naruszeniem przepisów art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. Naruszenia te miały charakter rażący i wywarły istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku, albowiem *de facto* pozbawiły apelującego możliwości poddania ocen i ustaleń Sądu Rejonowego w Jastrzębiu-Zdroju realnej, prawidłowej kontroli instancyjnej. Potwierdzenie zaktualizowania się obu przesłanek wymienionych w art. 523 § 1 zd. pierwsze k.p.k. musiało zatem skutkować uchyleniem zaskarżonego wyroku w odniesieniu do oskarżonego, w imieniu którego wywiedziono kasację, tj. P.B. Ponieważ te same względy przemawiały za uchyleniem zaskarżonego orzeczenia wobec oskarżonych A.K. i T.S. (obrońca w imieniu wszystkich trzech oskarżonych postawił tożsame zarzuty apelacyjne w jednym, wspólnym piśmie), Sąd Najwyższy na podstawie art. 536 k.p.k. w zw. z art. 435 k.p.k. uchylił zaskarżony wyrok również co do nich.

Procedując ponownie, Sąd Okręgowy w Rybniku rzetelnie przeprowadził postępowanie odwoławcze i ustosunkuje się w sposób wnikliwy i konkretny do wszystkich zarzutów sformułowanych w apelacji obrońcy oskarżonych, z uwzględnieniem argumentów przedstawionych przez Sąd Najwyższy, co winno znaleźć odzwierciedlenie w uzasadnieniu przyszłego orzeczenia.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji.

(P.B.)

[ał]